



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej

Rok 1. Nr. 254

Włocławek, czwartek 7 listopada 1946 r.

Cena 3 złote

Z. S. R. R. a Polska

Jest prawdziwym curiosum historycznym, świadczącym wymownie o metodach wychowania w Polsce przedrewerskiej, iż poważna część obywateli polskich nie wie po dzień dzisiejszy, że Rosja sowiecka była pierwszym państwem, które uznało niepodległość Polski i którego zwycięstwo nad caratem, a tym samym nad całym ówczesnym porządkiem polityki i sojuszów europejskich Polska zawdzięcza swą niepodległość.

Sprawa niepodległości Polski wyglądała podczas pierwszej wojny światowej nieszczególnie różowo. Poważnym minusem było w pierwszym rzędzie, wewnętrzne rozdarcie w obozie niepodległościowym, który zależnie od zaboru stawiał na innego okupanta. Aristokratyczne i szlacheckie koła w zaborze austriackim wysuwały koncepcję Polski, wchodzącej w skład monarchii Habsburgów na zasadzie unii personalnej. Krakowski Naczelny Komitet Narodowy z Daszyńskim na czele, pod którego egidą narodziły się Legiony, również reprezentował orientację austriacką. Studnicki, z niewielką stosunkowo grupą, reprezentował orientację niemiecką. Istniała również orientacja rosyjska, reprezentowana głównie przez endecję, trybuną której był stworzony w Warszawie Polski Komitet Narodowy.

Jeśli idzie o państwa zaborcze, to interesowały się one sprawą Polski o tyle tylko, o ile mogło to wciągnąć naród polski w orbitę ich interesów. Na początku wojny rząd carski ogłasza projekt utworzenia autonomicznej Polski pod berłem cara. W okresie klęsk austriackich, Niemcy ogłaszają w roku 1916 projekt utworzenia Państwa Polskiego pod protektorem państw centralnych. Gdy państwa centralne wydają 5 listopada 1916 manifest o utworzeniu „niezależnego” Królestwa Polskiego na ziemiach rosyjskich, rząd carski odpowiada 15 listopada manifestem o utworzeniu autonomicznej Polski w granicach Imperium Rosyjskiego. Należy podkreślić, że Ententa nie mogła się wówczas zdobyć na nic więcej, jak na poparcie stanowiska caratu.

Jest faktem historycznym, a fakty są rzeczą upartą, że pierwsze uznanie bez zastrzeżeń niepodległości Polski nastąpiło ze strony radzieckiej. W ten sposób rewolucja październikowa stała się preludem do niepodległości Polski. Rewolucja obaliła ten porządek polityczny Europy, ten od dziesiątków już lat trwający układ sojuszów międzynarodowych, dla których niewola Polski była jednym z czynników konstrukcyjnych. Pod obuchem rewolucji ten cały gmach runął.

23 listopada 1917 władza radziecka wydaje za podpisem Lenina i Stalina „deklarację praw narodów Rosji”, ogłaszając równość i suwerenność narodów, wchodzących w skład imperium rosyjskiego, ich prawo do stanowienia o swym losie aż do oddzie-

lenia i utworzenia samodzielnego państwa.

12 stycznia 1918 roku delegacja rosyjska w Brześciu Litewskim ogłasza następującą doniosłą deklarację w sprawie polskiej:

„Stare granice dawnego Imperium Rosyjskiego, granice stworzone przez przemoc i zbrodnie wobec narodów i w szczególności wobec narodu polskiego, obalone zostały wraz z caratem.

Nowe granice braterskiego związku narodów Republiki Rosyjskiej z narodami, które zechcą wyjść poza jej rubieżę, powinny być określone przez nieskrepowaną decyzję tych narodów”.

29 sierpnia 1918 r., gdy Polska była jeszcze pod rządami Beselera, Rada Komisarzy Ludowych uchwaliła dekret, anulujący wszystkie traktaty, zawarte przez rządy carskie.

Artykuł 3 dekretu głosi:
„Wszystkie traktaty i akty, zawarte przez rządy b. Imperium Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Monarchii Habsbursko-Węgierskiej, dotyczące rozbiórów Polski, niniejszym zniesione zostają raz na zawsze, jako sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów, z rewolucyjną świadomością prawną narodu rosyjskiego, który uznał nienaruszalne prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności”.

Podkreślić należy, że słowa te zo-

stały wypisane zanim Polska niepodległość odzyskała i zanim została ona ostatecznie uznana na zachodzie.

Przytoczymy dla ilustracji wyjątki z depechy, wysłanej 22 grudnia 1919 roku.

„Rząd Radziecki zwraca się do Rządu Polskiego z formalną propozycją niezwłocznego rozpoczęcia pertraktacji z Polską, mających na celu zawarcie trwałego i na długi czas pokoju między obydwojma krajami...”

Pokój między Polską a Rosją jest życiową koniecznością dla rozwoju obydwu krajów, dla ich dobrobytu i działalności gospodarczej...”

28 stycznia 1920 r. została ogłoszona za podpisem Lenina, ogromnej wagi dla stosunków radziecko-polskich, deklaracja Rady Komisarzy Ludowych RFSRR.

Punkt pierwszy deklaracji głosi:

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka RFSRR w stosunku do Polski, wychodząc nie z przypadkowych, chwilowych, wojennych, czy dyplomatycznych kombinacji, a z niezachwianej zasady samookreślenia narodowego, bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń, uznawała i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to uznanie od pierwszej chwili powstania Państwa Polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską”.

Pilsudczyzna jest jednak nieczuła na wszystkie argumenty.

I wówczas, w przededniu niemalże wszechrosyjskiej wyprawy kijowskiej, Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy zwraca się 2 lutego 1920 r. wprost do narodu polskiego:

„...Ale zbrodnie rosyjskiego caratu i rosyjskiej burżuazji przeciwko Polsce nie mogą być wstawione w rachunek nowemu Radzieckiemu Państwu Rosji. Rosyjscy robotnicy i chłopci uznali niepodległość Polski nie w ostatniej chwili, nie jako chwilową kombinację polityczną nie pod naciskiem okoliczności, rosyjscy robotnicy pośpieszyli pierwsi uznać niezależność narodu polskiego, uznali ją bez zastrzeżeń i raz na zawsze i uczynili to, będąc świadomi, że niepodległość Polski odpowiada interesom nie tylko waszym, ale i naszym...”

„...Ale wasi i nasi wrogowie oszukują was, gdy mówią, że rosyjski Rząd Radziecki chce wprowadzić komunizm na ziemi polskiej przy pomocy bagnetów rosyjskich czerwonoarmiejców...”

Nie pomogły jednak wysiłki władzy radzieckiej. Nieszczęsna wyprawa kijowska została rozpetana. Wojna, zalamanie się pod Kijowem, ofensywa radziecka, bitwa pod Warszawą i pokój ryski — oto jej etapy.

Zatrute owoce tego siewu nienawiści, naród polski zbierał we wrześniu 1939 roku.

Takie są fakty. Adam Schaff.

Posiedzenie „Wielkiej Czwórki”

NOWY JORK (PAP). Posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które odbyło się w poniedziałek w hotelu Waldorf Astoria trwało 4 godziny.

Przed samym posiedzeniem wręczono ministrom notę rządu włoskiego w sprawie projektu traktatu pokojowego z Włochami.

Postanowiono zaprosić przedstawicieli Włoch i Jugosławii na dyskusje nad traktatem pokojowym z Włochami.

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych ustanowiła następujący porządek obrad: 1) Traktat pokojowy z Włochami, 2) Prawa mniejszości na terenach odstąpionych, 3) Odszkodowania dla Albanii, Abisynii, Jugosławii i Grecji, 4) Porozumienie włosko-austriackie w sprawie zmiany granic.

Ministrowie Bevin i Byrnes zaoponowali przeciwko propozycji ministra Molotowa, by przystąpiono ponownie do dyskusji nad granicą włosko-jugosłowiańską. W sprawie tej nie osiągnięto porozumienia.

W sprawie odszkodowań minister Molotow zaproponował, by Jugosławii przyznano odszkodowania dwa razy wyższe, niż Grecji. Minister Be-

vin przeciwstawił się tej propozycji, oświadczając, że jego zdaniem postanowienie takie byłoby niesprawiedliwe, gdyż Grecja padła ofiarą niesprowokowanej agresji ze strony Włoch i Niemiec.

Nota rządu włoskiego, doręczona ministrom spraw zagranicznych, nie została jeszcze przez nich rozpatrzona. Nota podkreśla między innymi, że projekt traktatu pokojowego „nie

pozostaje w zgodzie z zasadami Kartły Atlantycznej”, zaznacza, że odszkodowania przewidziane w traktacie są zbyt wysokim ciężarem dla gospodarki włoskiej i wysuwa pewne zastrzeżenia co do granic, określonych w traktacie.

W kołach politycznych przypuszczają, że obrady Ministrów Spraw Zagranicznych potrwać 2-3 tygodnie.

Dokoła zamachu na ambasadę brytyjską w Rzymie

RZYM (PAP). Radio rzymskie doniosło, że w piśmie, skierowanym do premiera włoskiego de Gasperi, organizacja żydowska „Irgun Zwa'i Leumi” stwierdza, iż członkowie jej dokonali zamachu bombowego na ambasadę brytyjską w Rzymie. Pismo stwierdza, że członkowie organizacji „chcą skierować uwagę narodu włoskiego na przyczyny, które skłoniły organizację do tego kroku”. Pismo zaznacza, że głównym ośrodkiem

działalności, skierowanej przeciwko imigracji żydowskiej do Palestyny, są brytyjskie placówki dyplomatyczne i konsularne we Włoszech. W zakończeniu pismo wyraża nadzieję, że naród włoski stanie się sprzymierzeńcem narodu żydowskiego po powstaniu niepodległego państwa żydowskiego — Palestyny.

policja włoska aresztowała 3 żydów — Waimberga, Widmana i Schaka, podejrzanych o dokonanie zamachu na ambasadę brytyjską w Rzymie.

